

Dziwne światła widoczne na niebie nad Rumunią

3 marca 2019

Kilka dni temu, 24 lutego, na niebie nad Rumunią zaobserwowano niezwykle i imponujący pokaz świetlny. Zaskoczył on wielu mieszkańców, którzy twierdzili, że nie widzieli jeszcze nigdy aby wieczorne niebo świeciło w tak wielu różnych kolorach.

Niektórzy sugerują, że pokaz ten przypominał zorzę polarną. Zjawisko było dość dynamiczne, chwilami bardziej intensywne, potem bledsze. Wszystko to trwało około 20 minut i zniknęło chwilę po zachodzie Słońca.

Jedną z hipotez zakłada, że to co widziano w Rumunii to zjawisko iryzacji. Powstaje ono wtedy gdy światło słoneczne załamuje się w kryształkach lodu obecnych w wyższych partiach atmosfery. Inna teoria zakłada, że ta niezwykła zimowa tęcza została spowodowana przez chemikalia rozpylane w atmosferze.

Nie można też wykluczyć, że niezwykle efekty świetlne widziane nad Rumunią mogą mieć jakiś związek z aktywnością sejsmiczną. Od lat wiadomo, że przed trzęsieniami ziemi często dochodzi do obserwacji niezwyklej światła. Naukowcy sądzą, że wywołuje je miejscowe podgrzanie jonosfery, poprzedzające wstrząsy.

Coś takiego obserwowano już wielokrotnie w wielu miejscach na świecie charakteryzujących się dużą aktywnością sejsmiczną. Tak się składa, że Rumunia należy do takich miejsc. Znajduje się tam znany z aktywności sejsmicznej region Vrancea, w którym w przeszłości niejednokrotnie dochodziło do silnych trzęsień ziemi. Czy może to być zatem zapowiedź nadchodzącego zjawiska sejsmicznego?

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl